



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2026 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny [REDACTED] w składzie:

Przewodniczący: [REDACTED]

Protokolant: [REDACTED]

po roz[REDACTED] 15 maja 2026 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Alior Bank S.A w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z 11 lipca 2025 r., sygn. akt I C 627/25

- I. oddala apelację;
- II. zasądza od Alior Bank S.A. w Warszawie na rzecz [REDACTED] Recovery sp. z o.o. [REDACTED] 2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Strony i żądania:

████████████████████ ██████████ (poprzednia firma spółki - ██████████ ██████████), działając jako następca prawny ██████████, będącego kredytobiorcą, wniosła o zasądzenie od Alior Bank S.A. w Warszawie jako kredytodawcy kwoty 86 565,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 23 kwietnia 2024 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że poprzednik prawny powoda jako kredytobiorca ██████████ u kredytodawcy kredyt konsumencki i następnie pełnomocnik w jego imieniu złożył oświadczenie o skorzystaniu z tzw. sankcji kredytu darmowego, wskazanej w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Powód wniósł o zwrot wypłaconej prowizji oraz spłaconych odsetek.

Alior Bank S.A. w Warszawie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Kredytodawca zakwestionował, aby konsument ██████████ wiedzę o wartości zbywanych roszczeń, wskazał na uchybienie terminu do złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego, powołał się na nadużycie prawa podmiotowego po stronie ██████████ zaprzeczył, aby umowa zawierała postanowienia, które pozwalałyby na skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

Sąd I instancji:

Wyrokiem z 11 lipca 2025 r. Sąd Rejonowy:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 86 565,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 23 kwietnia 2024 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 9 746,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy:

22 stycznia 2020 r. ██████████ ██████████ (kredytobiorca) zawarł z Alior Bank S.A. w Warszawie umowę o pożyczkę gotówkową o numerze BLP0030639437. Na podstawie przedmiotowej umowy bank udzielił kredytu w wysokości 193.714,57 zł z przeznaczeniem na:

1. potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy w wysokości 9.900 zł,
2. spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy w wysokości 163.214 zł,
3. zapłatę kosztów kredytu - prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 20.600,57 zł.

Kredytobiorca [REDACTED] dokonywać spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 1 i 4). Całkowita kwota kredytu wynosiła 173.114 zł. Kwota ta nie obejmowała kredytowanych przez Bank kosztów kredytu wskazanych w § 1 ust. 1 pkt 3 umowy. Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 307.854,72 zł. Na całkowitą kwotę do zapłaty składała się: 1) całkowita kwota kredytu określona w ust. 1, 2) całkowity koszt kredytu, który na dzień zawarcia umowy, naliczony szacunkowo wynosił 134.740,72 zł (odsetki umowne - 114.140,15 zł oraz prowizja - 20.600,57 zł). Roczną rzeczywistą stopę oprocentowania (RRSO) (13,50 %) wyliczono uwzględniając wartości określone w § 4 ust. 1-3 oraz przyjmując założenia wymienione w §4 ust. 4 umowy (§ 4 umowy). Oprocentowanie kredytu ustalono według stopy zmiennej. Oprocentowanie kredytu na dzień zawarcia umowy wynosiło 9.99 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 1).

Kredytobiorca [REDACTED] przedterminowej spłaty części lub całości kwoty kredytu zgodnie z poniższymi zasadami: 1. w przypadku spłaty całości kredytu lub części kredytu przed terminem określonym w umowie, ulega obniżeniu całkowity koszt kredytu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, z wyłączeniem kosztów ochrony ubezpieczeniowej jeżeli kredytobiorca [REDACTED] kontynuować tę ochronę, 2. w przypadku spłaty części kredytu przed terminem określonym w umowie, po rozliczeniu wpłaconych środków przez bank, bank proporcjonalnie obniży wysokość pozostałych do spłaty rat miesięcznych zachowując dotychczasowy okres kredytowania. W takim przypadku nie jest wymagany aneks do umowy, a bank prześle kredytobiorcy [REDACTED] spłat, 3. kredytobiorca [REDACTED] częściowej spłaty w inny sposób niż określony w pkt 2, powinien złożyć bankowi dyspozycję określającą inny sposób rozliczenia wcześniejszej spłaty (m. in skrócenie okresu kredytowania przy zachowaniu wysokości aktualnej raty lub spłata kredytu zgodnie obowiązującym harmonogramem (§ 5 ust. 6). Bank dokona rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty kredytu. Bank uzna kredyt za spłacony w przypadku niedopłaty na rachunku nie wyższej niż 10.00 zł (§ 5 ust. 7-8).

Zmiany opłat i prowizji mogły nastąpić w przypadku wystąpienia przynajmniej jednego z poniższych warunków:

1. zmiany wysokości płacy minimalnej oraz poziomu wskaźników publikowanych przez GUS: inflacji, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw;
2. zmiany cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych, rozliczeń międzybankowych oraz stóp procentowych ustalanych przez Narodowy Bank Polski;

3. zmiany cen usług i operacji, z których Bank korzysta przy wykonywaniu poszczególnych czynności bankowych i niebankowych;
4. zmiany zakresu lub formy świadczonych przez Bank usług (w tym zmiany lub dodania nowej funkcjonalności w zakresie obsługi danego produktu) w zakresie, w jakim te zmiany mają wpływ na koszty ponoszone przez Bank w związku z wykonywaniem umowy;
5. zmiany przepisów prawa regulujących produkty lub usługi oferowane przez Bank lub mających wpływ na wykonywanie umowy w zakresie, w jakim te zmiany mają wpływ na koszty ponoszone przez Bank w związku z wykonywaniem umowy;
6. zmiany przepisów podatkowych i/lub zasad rachunkowości stosowanych przez bank, w zakresie w jakim zmiany mają wpływ na koszty ponoszone przez bank w związku z wykonywaniem umowy;
7. zmiany lub wydania nowych orzeczeń sądowych, orzeczeń organów administracji, zaleceń lub rekomendacji uprawnionych organów, w tym Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie mającym wpływ na koszty ponoszone przez Bank w związku z wykonywaniem umowy (ust. 3). (§ 3 umowy)

Zmiany stawek opłat i prowizji następować miały na zasadach i w wysokości określonych w Taryfie Opłat i Prowizji (§ 3 ust.4). Zmiany stawek opłat i prowizji miały być podawane do wiadomości pożyczkobiorcy za pośrednictwem poczty lub poprzez kanały elektroniczne lub jeżeli kredytobiorca [REDACTED] adres e-mail, w formie elektronicznej. Natomiast w sytuacji, gdy nie ma możliwości wykorzystania kanałów elektronicznych lub przesłania na adres mailowy - za pośrednictwem poczty (§ 3 ust. 5). Jeżeli kredytobiorca [REDACTED] wypowiedzenia umowy w terminie 30 dni od powiadomienia go przez bank o zmianach, o których mowa powyżej, przyjmowano, że kredytobiorca [REDACTED] na zmiany (§ 3 ust. 6).

Zgodnie z pkt 11 Taryfy Opłat i Prowizji Alior Banku S.A. dla Klientów Indywidualnych zmiana opłat i prowizji przewidzianych w Taryfie dla jednego produktu nie mogła być dokonywana częściej niż 4 razy w roku. Opłaty i prowizje zawarte w Taryfie nie mogły ulec zmniejszeniu lub zwiększeniu o więcej niż 200% wysokości dotychczasowej opłaty lub prowizji, z zastrzeżeniem sytuacji, w której do Taryfy wprowadzone byłyby nowe opłaty lub prowizje, lub też gdy ich dotychczasowa wysokość wynosiła "0 zł". Zmiana wysokości danej opłaty lub prowizji miała następować w okresie nie późniejszym niż 6 miesięcy od wystąpienia przesłanki do wprowadzenia tej zmiany. Ustalenie stawek opłat lub prowizji za czynności, za które dotychczas Bank nie pobierał opłat/prowizji oraz określenie wysokości opłat/prowizji dla nowych produktów lub usług, miało odbywać się z uwzględnieniem stopnia pracochłonności wykonywanych w związku z tym czynności oraz poziomu kosztów ponoszonych przez Bank.

25 marca 2024 r. [REDACTED] udzielił [REDACTED] pełnomocnictwa do:

- rozporządzenia wierzytelnościami pieniężnymi zarówno obecnymi jak i przyszłymi, o zwrot nienależnie pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz innymi wierzytelnościami mogącymi wynikać z zastosowania przepisu art. 45 u.k.k., przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego, wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami, w tym należnościami ubocznymi, przysługującymi mocodawcy z tytułu umowy nr BLP0030639437 z 22 stycznia 2020 r. zawartej z Alior Bank S.A. w Warszawie na rzecz [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] w drodze odpłatnej czynności prawnej, w tym w drodze umowy cesji, na warunkach pozostawionych uznaniu pełnomocnika,
- dokonania korekt omyłek pisarskich lub błędów w zakresie opisu wierzytelności;
- składania w imieniu kredytobiorcy [REDAKTOWANO]-prawnych oświadczeń woli wobec Alior Bank S.A., dotyczących w szczególności skorzystania z uprawnień wynikających z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, oświadczeń w zakresie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, a także odstąpienia od umowy, jak również doręczenia oświadczenia kredytobiorcy (mocodawcy) do Alior Bank S.A. w Warszawie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, określonej w art. 45 ww. ustawy. Mocodawca wyraził zgodę na doręczenie powyższego oświadczenia do Alior Bank S.A. przez spółkę.

Jednocześnie [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] oświadczył, że został pouczone o wskazanych w dokumencie zatytułowanym „Informacja dla Kredytobiorcy o skutkach złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego” konsekwencjach decyzji podjętych w skutek złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. [REDAKTOWANO] ustanowił [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] pełnomocnikiem upoważnionym do reprezentowania przed Alior Bank S.A. w Warszawie w zakresie uzyskiwania wszelkich informacji, jak również dokumentów, kserokopii wyjaśnień i innych podobnych dotyczących umowy kredytowej nr BLP0030639437 z 22 stycznia 2020 r. i zwolnił pełnomocnika tajemnicy bankowej w zakresie niezbędnym dla realizacji upoważnienia.

[REDAKTOWANO] oświadczył m. in. że otrzymał informacje czego dotyczy sankcja kredytu darmowego oraz jest świadomy, że powód działa na podstawie umowy cesji. Ponadto oświadczył, że po raz pierwszy złożył oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego z tytułu umowy nr BLP0030639437 i jest w pełni świadomy i wyraża zgodę na zawarcie przez pełnomocnika umowy cesji wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz innych wierzytelności mogących wynikać z zastosowania do umowy kredytu przepisu art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami, w tym należnościami ubocznymi, na warunkach określonych w korespondencji elektronicznej między kredytobiorcą a spółką.

25 marca 2024 r. [REDAKTOWANO] złożył pozwanemu oświadczenie w trybie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim powołując się na naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 10,7 i 8 u.k.k.

4 kwietnia 2024 r. (data doręczenia) [REDAKTOWANO] działając w imieniu [REDAKTOWANO] złożyła Alior Bank S.A. w Warszawie oświadczenie sporządzone przez [REDAKTOWANO] 25 marca

2024 r., w trybie art. 45 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim w odniesieniu do umowy numer BLP0030639437 z dnia 22 stycznia 2020 r.

5 kwietnia 2024 r. [REDAKTOWANE] w imieniu [REDAKTOWANE] przeniosła na [REDAKTOWANE] sp. z o. o. [REDAKTOWANE] wszelkie wierzytelności pieniężne, przysługujące cedentowi od Alior Bank S.A. w Warszawie, wynikające z umowy kredytu konsumenckiego nr BLP0030639437 z 22 stycznia 2020 r., obejmujące wierzytelności o zwrot wszelkich niezależnie pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz inne wierzytelności mogące wynikać z zastosowania przepisu art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego, wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami, w tym z należnościami ubocznymi. Następnie wiadomością elektroniczną z 17 kwietnia 2024 r. [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] zawiadomiła o przelewie wierzytelności i wezwała Alior Bank spółkę akcyjną z siedzibą w Warszawie do zwrotu kwoty 86.565,43 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania na wskazany rachunek bankowy.

Na 19 lutego 2024 r. [REDAKTOWANE] spłacił kwotę 77.173,17 zł tytułem odsetek umownych i 20.600,57 zł tytułem prowizji.

Rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Główną osią sporu była odmienna interpretacja zapisów umowy oraz kwestionowana przez pozwanego skuteczność i terminowość złożenia oświadczenia w trybie art. 45 w zw. z art. 30 u.k.k. Spór ten sprowadzał się do odpowiedzi na pytania, czy pozwany przy zawarciu umowy kredytu naruszył postanowienia ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie obowiązku informacyjnego i tym samym czy konsument w wyniku złożenia oświadczenia [REDAKTOWANE] z przepisem art. 45 ust. 1 u.k.k. spłacić przedmiotową pożyczkę bez odsetek i innych kosztów należnych powodowi w terminie i w sposób ustalony w umowie, czy też powinien spłacać całość zobowiązania zgodnie z zapisami umownymi. W tym pierwszym przypadku, powodowi jako następcy prawnemu konsumenta, należny byłby zwrot nienależnie pobranych świadczeń z tytułu odsetek i kosztów.

Zarzuty strony pozwanej:

Zarzuty strony pozwanej można podzielić na dwie grupy - te dotyczące wad formalnych oświadczeń, które powodowały przejście uprawnień konsumenta na powoda, a także od których dojście do skutku sankcji kredytu darmowego było uzależnione, oraz zarzuty wprost kwestionujące zasadność zastosowania przedmiotowej sankcji. Sąd w pierwszej kolejności odniesie się do pierwszej kategorii zarzutów, których zasadność powodowałaby, że badanie zarzutów merytorycznych co do zaistnienia przesłanek do złożenia oświadczenia w trybie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim byłoby bezprzedmiotowe.

Legitymacja czynna powoda - świadomość konsumenta [REDAKTOWANE]:

1. Pozwany podnosił, że konsument w momencie podpisywania umowy cesji ■ mógł podjąć świadomej decyzji o sprzedaży wierzytelności, albowiem ■ miał pełnej wiedzy o wartości zbywanych na rzecz ■ roszczeń. Ponadto powód jako przedsiębiorca występuje z roszczeniem o zapłatę wierzytelności nabytej od konsumenta, o której konsument ■ ma żadnej wiedzy. Z powyższymi zarzutami Sąd Rejonowy ■ zgodził się.
2. Powód wywodził swoją legitymację z umowy cesji wierzytelności z 5 kwietnia 2024 r. (k. 19-19 verte). Przedmiotowa umowa została zawarta w imieniu kredytobiorcy ■ przez ■ - pracownicę powoda. Podstawą umocowania ■ do zawarcia przedmiotowej umowy stanowiło pełnomocnictwo udzielone przez ■ (k. 14).
3. Treść i forma pełnomocnictwa i umowy cesji ■ budziły wątpliwości Sądu Rejonowego. Umowa ta mogła przebiegać na powoda wierzytelność dochodzoną w tej sprawie.
4. Z zeznań świadka ■ wynika wprost, że świadek wie, na czym polega tak zwana sankcja kredytu darmowego. ■ chodzi tutaj rzecz jasna o dokładną znajomość przepisów i definicje prawne, ale świadek posiada podstawową orientację, na czym polega istota tej sankcji i w jakich sytuacjach może ona mieć zastosowanie. Skoro zatem świadek posiada wiedzę co do sankcji kredytu darmowego, to mógł w sposób ważny i skuteczny przebiegać na powoda wierzytelności wynikającej z zastosowania tej sankcji oraz udzielić Joan ■ pełnomocnictwa do zawarcia w jego imieniu umowy cesji obejmującej taką wierzytelność.
5. Świadek wskazał, że sam zgłosił się do powoda, aby sprawdził czy jego umowa kredytowa ■ zawiera błędów oraz potwierdził, że roszczenie ■ zostało od ■ go odkupione, a w umowie cesji została mu wyliczona szacowana kwota, na którą się zgodził. Ponadto potwierdził, że zapoznał się z warunkami umowy z powodem i na ■ przystał. Powyższe jasno wskazuje, że złożył świadome - i tym samym ważne oświadczenia woli co do umocowania ■ do przebiegania wierzytelności wynikającej z sankcji kredytu darmowego. Złożenie takiego oświadczenia przez świadka było możliwe, skoro świadek ma na temat istoty tej sankcji wiedzę. Świadek potwierdził również, że podpis pod dokumentem pełnomocnictwa należy do ■ go.
6. Podsumowując - skoro świadek podpisując pełnomocnictwo z 25 marca 2024 r. obejmował swoją wolą, świadomością i zamiarem umocowania ■ do zawarcia w swoim imieniu umowy cesji wierzytelności wynikającej z sankcji kredytu darmowego, to do udzielenia przedmiotowego pełnomocnictwa w zakresie obejmującym zawarcie umowy cesji doszło. ■ zawarła zatem umowę cesji w imieniu ■ mając do tego umocowanie. Jednocześnie ■ Da ■ potwierdził przedmiotową umowę. Powyższe prowadzi do wniosku, że umowa jest ważna i jako taka stanowi podstawę legitymacji procesowej powoda w niniejszej sprawie.
7. Ponadto, pozwany podnosił również, że powoływana przez powoda umowa cesji jest ■ ważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

8. Powód uzyskał od kredytobiorcy i pozwanego wszelkie dane pozwalające na ustalenie wysokości wierzytelności, mogącej potencjalnie przysługiwać kredytobiorcy [REDAKTED] z tytułu tak zwanej sankcji kredytu darmowego. Jednocześnie jak wynika z zeznań świadka został on poinformowany o możliwej wysokości roszczenia i zgodził się na zapłatę od powoda kwoty znacząco niższej.
9. Faktem jest, że podmioty zajmujące się zawodowym, masowym nabywaniem wierzytelności tego typu co dochodzona w niniejszej sprawie nabywają je za ułamek wartości. Wskazane podmioty - w tym także i powód - prowadzą bowiem w ten sposób działalność gospodarczą nastawioną na osiągnięcie jak najwyższego zysku. Ich celem nie jest bynajmniej walka o prawa konsumentów. Przedmiotowa działalność jest jednak w pełni legalna. Skoro podstawową cechą działalności gospodarczej jest nastawienie na zysk to jest oczywiste, że przy tego typu działalności co prowadzona przez powoda musi istnieć znaczna dysproporcja między możliwą do wyegzekwowania kwotą wierzytelności a ceną, za którą ta wierzytelność jest nabywana od konsumenta. Nie oznacza to jednak automatycznie, że umowy przelewu tego typu naruszają zasady współżycia społecznego i tym samym są nieważne.
10. Aktualnie na rynku funkcjonuje wiele podmiotów zajmujących się dokładnie tym rodzajem działalności co powód. Powód nie jest bynajmniej monopolistą, jeśli chodzi o nabywanie od konsumentów i następnie dochodzenie wierzytelności z tytułu tak zwanej sankcji kredytu darmowego. Konsumenty mają więc z pewnością szeroki wybór jeśli chodzi o podmioty, z którymi ewentualnie zawrą umowy przelewu wierzytelności; nie wspominając już o tym, że przede wszystkim mają wybór, czy w ogóle zawierać taką umowę, czy też dochodzić wierzytelności samodzielnie - z pełnym ryzykiem z tym związanym. Zdaniem Sądu w dobie relatywnie łatwych możliwości uzyskania pomocy prawnej (niewątpliwie nasycony rynek usług prawniczych oraz chociażby bezpłatne punkty pomocy prawnej znajdujące się w każdej gminie) przeciętny konsument z pewnością bez trudu powinien uzyskać, rozeznanie, która opcja - przelew wierzytelności czy też jej samodzielne dochodzenie - jest dla niego korzystniejsza i móc samodzielnie podjąć decyzję w tym przedmiocie. Co więcej, świadek [REDAKTED] wskazał, że samodzielnie zgłosił się do powoda i zgodził się na jego propozycję sprzedaży wierzytelności z tytułu sankcji kredytu darmowego. Nie ulega zatem wątpliwości, że zawierając umowę przelewu poprzednik prawny powoda miał pełną świadomość zarówno zalet, jak i wad wybranej przez niego opcji dochodzenia wierzytelności od pozwanego - a w każdym razie powinien był ją posiadać, bowiem zweryfikowanie ewentualnych wątpliwości co do treści umowy nie było żadnym problemem.
11. Sąd Rejonowy podkreślił, że podstawowym celem konsumenta, nie jest w przypadku spornej umowy - odzyskanie już uiszczonych kwot, ale uwolnienie się od kredytu, którego koszty znacząco przekraczają jego możliwości finansowe, czego nie spodziewał się przy zawarciu umowy.

12. Sąd Rejonowy [REDAKTOWANE], że chociaż konsument [REDAKTOWANE], na czym polega sankcja kredytu darmowego, podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 11 lipca 2025 r., to nawet gdyby nie rozumiał czego sankcja dotyczy, przelew wierzytelności, w ocenie Sądu, byłby ważny. Wystarczające jest by konsument [REDAKTOWANE], że przysługuje mu prawo żądania zwrotu odsetek i kosztów, nie musi zaś znać mechanizmu stojącego za tym uprawnieniem. Stąd zarzut, że konsument [REDAKTOWANE] dokonać przelewu wierzytelności, gdyż nie wiedział na czym polega sankcja kredytu darmowego, nie miał nic wspólnego z rzeczywistością (v. przesłuchanie świadka), i nie miał znaczenia - konsument [REDAKTOWANE], że ma prawo żądać zwrotu odsetek i kosztów, nie musi rozumieć mechanizmu sankcji kredytu darmowego, nie będąc prawnikiem.

Legitymacja czynna powoda - ważność umowy cesji:

13. Sąd Rejonowy uznał, że umowa cesji była ważna. W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Celem i skutkiem przelewu wierzytelności jest przejście na nabywcę ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. W takim wypadku stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, a zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie [REDAKTOWANE]. W razie podjęcia kroków celem wyegzekwowania należności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę wierzytelności jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi.

14. Sąd Rejonowy uznał, że powód w należyty sposób wykazał, iż skutecznie nabył przedmiotową wierzytelność od kredytobiorcy, załączając dokument cesji. Rzecz jasna cesja nie zmieniła charakteru roszczenia przysługującego pierwotnie konsumentowi - gdyż jak każda wierzytelność może być ona przedmiotem obrotu. Niewątpliwie wierzytelność dochodzona przez powoda może powstać tylko na rzecz [REDAKTOWANE], która jest konsumentem, jeżeli jednak już powstanie, to z punktu widzenia interesów drugiej strony, czyli banku będącego dłużnikiem konsumenta, jest bez znaczenia, czy zapłaci dłużną sumę do rąk konsumenta, czy do rąk osoby, na którą konsument [REDAKTOWANE] wierzytelność. Okoliczność, że spór dotyczy przedsiębiorcy - nabywcy wierzytelności przysługującej konsumentowi, nie stoi na przeszkodzie stosowaniu reżimu ustawy o kredycie konsumenckim, ani dyrektywy 2008/48/WE, bowiem zakres zastosowania tych przepisów nie zależy od tożsamości stron procesu, lecz statusu stron umowy o kredyt konsumencki (w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim), na co [REDAKTOWANE] już Trybunał Sprawiedliwości w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 września 2019 r. sprawie C-383/18.

15. Powyższemu nie sprzeciwia się również przyszły charakter wierzytelności, gdyż ta, z mocą wsteczną, od chwili powstania, zostaje przelana na nabywcę. Nadto należy wskazać, że na przedsiębiorcę przelane zostaje nie chroniące konsumenta [REDAKTOWANE], ale efekt skorzystania z ww. ochrony, tj. roszczenie o zapłatę określonych kwot. Czym różni się ta sytuacja, od obowiązku zapłacenia przez konsumenta na rzecz powoda wynagrodzenia za obsługę prawną, poza tym, że dzięki takiej formie rozliczenia konsument ma szansę uzyskania ochrony, której zapewne w ogóle by nie szukał, gdyby musiał ponosić wygórowane koszty zanim odzyska zapłacone przez siebie odsetki i koszty kredytu? Prawo Unii, w zakresie ochrony praw konsumenta to system, który ma skutecznie zmieniać zachowania przedsiębiorców na bardziej przyjazne dla słabszej strony umowy, nie dysponującej sztabem prawników i która musi zawierać wiele umów z podmiotami od siebie znacznie silniejszymi. Prawo Unii sankcjonuje więc pewne zachowania przedsiębiorców, które naruszają standardy zachowania profesjonalisty względem nieprofesjonalnego klienta, który korzysta z usług i towarów do swojego codziennego funkcjonowania. To jest osobisty aspekt uprawnienia konsumenta. Kompensata, będąca skutkiem zastosowania sankcji - nie jest w żaden sposób wyłączona z obrotu i prawo do niej i do jej dochodzenia jest przenoszalne, gdyż jest już pochodną podstawowej funkcji ochronnej, a nie jej rdzeniem.
16. Sąd Rejonowy zaznaczył, że prawa konsumenta [REDAKTOWANE] fikcją, gdyby nie istniały podmioty, które w jego imieniu mogłyby dochodzić praw przysługujących mu w ramach systemu UE. Wszak prawo UE chroni konsumentów, m.in. z powodu ich nieznanomości prawa, będącego współcześnie bardzo skomplikowanym systemem. Stąd pozbawienie konsumentów możliwości uzyskania szybkiej rekompensaty połączonej z przekazaniem ciężaru prowadzenia sporu sądowego na inny podmiot, istotnie wypaczyłoby sens ochrony konsumenckiej. Umowę cesji Sąd Rejonowy uznał za ważną i mogącą wywołać prawne skutki.

Zachowanie przez powoda terminu na złożenie oświadczenia:

17. Pozwany kwestionował terminowość złożenia przez powoda (w imieniu konsumenta) oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Zgodnie z art. 45. ust. 5 [REDAKTOWANE] to wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Przepis ten ma na celu zrównoważenie interesów konsumenta i przedsiębiorcy. Jest to także wyraz realizacji określonej w art. 23 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE proporcjonalności sankcji zastosowanej w celu realizacji obowiązków przedsiębiorców względem konsumentów. Dyrektywa zmierza do zagwarantowania podobnego, wysokiego, poziomu ochrony konsumentów na terenie całej wspólnoty.
18. Sąd Rejonowy uznał, że powód złożył w terminie oświadczenia o sankcji kredytu darmowego. Jak wynika z treści art. 45 ust. 5 u.k.k. roczny termin na złożenie tego oświadczenia należy liczyć od dnia wykonania umowy. Przez wykonanie umowy należy rozumieć sytuację, w której należycie

wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym obowiązki powstające z mocy ustawy. Chodzi o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie [REDAKTOWANO] kredytodawcy, wykonane dobrowolnie lub przymusowo (Wyrok SA w Warszawie z 1.07.2019 r., V ACa 118/18, LEX nr 2706625). W związku z tym, że bank zgodnie z § 5 ust. 6 umowy kredytowej zobowiązał się dokonać rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty kredytu, to należało przyjąć, że rozliczenie kredytu jest elementem wykonania umowy, a więc to od tej chwili rozpoczął się bieg terminu na złożenie oświadczenia w przedmiocie zastosowania sankcji kredytu darmowego.

19. Nie ma racji pozwany wskazując, że powyższy termin powinien być liczony od dnia wypłaty kredytu. Nie ma ku temu żadnych podstaw w treści przepisu ustawy. Trzeba pamiętać, że pierwszą metodą wykładni jest wykładnia językowa i dopiero kiedy ona nie daje jednoznacznych rezultatów, można sięgać po dalsze metody. Ustawodawca zaś posłużył się precyzyjnym pojęciem - a mianowicie - „wykonania umowy”. Gdyby chciał oznaczyć termin, od którego biegnie czas na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z SKD od chwili wypłaty kapitału to inaczej sformułowałby przepis, wskazując, że oświadczenie można złożyć w ciągu roku od wykonania umowy przez kredytodawcę. Nie jest dopuszczalne, niejako „dopisywanie” do ustawy słów, których w niej nie ma i nadawanie tym samym sformułowaniom dwóch różnych znaczeń. Sformułowanie „wykonanie umowy” oznacza wykonanie wszystkich świadczeń przez obie strony. Odmiennym od tego określeniem byłoby pojęcie „wykonanie umowy przez kredytodawcę” lub „wykonanie umowy przez kredytobiorcę”. Każde z tych zdań ma osobne znaczenie, a nadanie im tożsamego znaczenia, byłoby niedopuszczalną wykładnią w ten sam sposób dwóch różnych pojęć.
20. Nawet jednak odstępując od wykładni językowej, nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, które jest w oczywisty sposób chybione. Wszak, na gruncie nieobowiązującego już art. 46 u.k.k. (uchylonego 22 lipca 2017 r.), dotyczącego kredytów hipotecznych, konsument [REDAKTOWANO] do darmowego kredytu za okres 4 lat poprzedzających złożenie oświadczenia. Jednocześnie art. 46 ust. 3 u.k.k., miał tożsame brzmienie z art. 45 ust. 5 u.k.k., a więc przewidywał, że roczny termin na złożenie oświadczenia biegnie od wykonania umowy. Gdyby zaaprobować całkowicie i oczywiście błędną koncepcję pozwanego, należałoby uznać, że ustawodawca jest nieracjonalny, ustanowiłby bowiem przepis, który przewiduje możliwość odzyskania odsetek i kosztów kredytu za 4 lata wstecz od daty złożenia oświadczenia, ale oświadczenie konsument [REDAKTOWANO] najpóźniej w rok od wypłaty kapitału. Nie ma znaczenia, że art. 46 u.k.k. dotyczył kredytu hipotecznego, albowiem treść przepisu ustanawiającego roczny termin prekluzyjny na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z SKD był tożsamy. Ustawodawca nie mógłby, posługując się tym samym sformułowaniem, ustanowić dwóch różnych jego znaczeń. Zastrzeżenie, że konsument [REDAKTOWANO] zwrot spłaconych kwot za 4 lata, kiedy spłaty mogły objąć co najwyżej rok obowiązywania umowy od chwili wypłaty kapitału, byłoby całkowicie irracjonalne.

21. Sąd Rejonowy wskazał, jak absurdalna jest koncepcja podnoszona przez pozwanego, niemniej i na tym nie można poprzestać, bo również na gruncie prawa Unii koncepcja pozwanego nie może się obronić. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie wypowiadał się, że prawo UE sprzeciwia się przepisom krajowym, które utrudniają lub czynią nieskutecznym skorzystanie z prawa UE. W tym świetle TSUE wypowiedział się chociażby o 3 letnim terminie przedawnienia roszczeń powstałych na skutek zastosowania przepisów o nieuczciwych warunkach umownych (por. wyrok TS z 22.04.2021 r., C-485/19, LH PRZECIWKO PROFI CREDIT SLOVAKIA S.R.O., LEX nr 3163598, szczególnie pkt 60-62). Trybunał wskazał, że liczenie tego terminu od dnia bezpodstawnego wzbogacenia, w sytuacji kiedy konsument [REDAKTOWANO] mieć świadomości istnienia nieuczciwego warunku, lub tego, że ten warunek ma nieuczciwy charakter, utrudnia w znaczący sposób skorzystanie z instrumentów prawa Unii i takiemu liczeniu terminu prawo Unii się sprzeciwia.
22. Trybunał wskazał: Jednakże, jeśli chodzi, po trzecie, o moment rozpoczęcia biegu badanego terminu przedawnienia, w okolicznościach takich jak okoliczności sprawy w postępowaniu głównym zachodzi istotne niebezpieczeństwo, że zainteresowany konsument [REDAKTOWANO] się w wyznaczonym w tym celu terminie na uprawnienia, jakie przyznaje mu prawo Unii (zob. wyrok z 5 marca 2020, r. OPR [REDAKTOWANO], C-679/18, EU:C:2020:167, pkt 22 i przytoczone tam orzecznictwo), co czyniłoby niemożliwym dochodzenie przez niego tych uprawnień. Jak wynika bowiem z wyjaśnień udzielonych przez sąd odsyłający, w szczególności w odniesieniu do jego pytania pierwszego, przewidziany w § 107 ust. 2 kodeksu cywilnego trzyletni termin rozpoczyna bieg od dnia, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie, a uprawnienie do wniesienia powództwa się przedawnia nawet w wypadku, gdy konsument [REDAKTOWANO] w stanie sam ocenić, czy warunek umowny ma nieuczciwy charakter lub nie miał świadomości nieuczciwego charakteru takiego warunku. W tym względzie należy mieć na uwadze okoliczność, że konsumenci znajdują się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania oraz że możliwe jest, iż konsumenci nie mają świadomości zakresu przysługujących im praw wynikających z dyrektywy 93/13 lub z dyrektywy 2008/48 lub ich nie rozumieją (zob. podobnie wyroki: z 9 lipca 2020 r., Raiffeisen Bank i BRD Groupe Societe Generale, C-698/18 i C-699/18, EU:C:2020:537, pkt 65 -67, z 16 lipca 2020 r., Caixabank i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria, C-224/19 i C-259/19, EU:C:2020:578, pkt 90).
23. Sąd Rejonowy uznał, że bez znaczenia jest fakt, że abuzywne postanowienie umowne od początku znajdowało się w spornej umowie, gdyż konsument [REDAKTOWANO] ma takiego poziomu świadomości, by mógł to łatwo stwierdzić na początku jej trwania. Analogiczna sytuacja ma miejsce na gruncie przepisów o kredycie konsumenckim. Ustawodawca określił roczny termin prekluzyjny, po którym uprawnienie konsumenta [REDAKTOWANO]. Jest to więc surowszy termin, niż termin przedawnienia. Uprawnienie, zastrzeżone na rzecz konsumenta, które musi istnieć na mocy

przepisów dyrektywy, jest więc obwarowane krótkim terminem, po którym dochodzi do jego wygaśnięcia, pomimo że konsument [REDAKTOWANE] mieć świadomości, że nie został właściwie poinformowany o warunkach kredytu. Sytuacja jest w tym wypadku bardziej jaskrawa niż w przypadku dyrektywy o nieuczciwych warunkach umownych, tam bowiem konsument, nawet jeżeli [REDAKTOWANE] prawnikiem, ma szansę, po za [REDAKTOWANE] się ze spornymi warunkami umownymi uznać, że są one dla niego nieuczciwe. Na gruncie przepisów o kredycie konsumenckim, podstawą do zastosowania SKD, jest chociażby brak informacji udzielonej konsumentowi, a wymaganej przez ustawę. Mając samą umowę, konsument [REDAKTOWANE] więc w ogóle w stanie ustalić, czy zakres informacji mu przekazany, jest wystarczający i zgodny z przepisami ustawy, o ile [REDAKTOWANE] prawnikiem i czy w związku z brakami tej informacji, może skorzystać z SKD.

24. Koncepcja pozwanego, innymi słowy, prowadzi do sytuacji, gdy konsument, który musi poznawczo dokonać większego wysiłku, niż na gruncie przepisów o nieuczciwych warunkach umownych, miałby jedynie rok od wypłaty kapitału na skorzystanie ze swoich uprawnień, po którym jego uprawnienie wygasa, a więc byłby traktowany surowiej niż na gruncie przepisów dyrektywy o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Tak surowe warunki nie dają się utrzymać w świetle orzecznictwa TSUE, oczywistym jest więc, że dokonując również wykładni prounijnej, należy odrzucić koncepcję w myśl której termin na skorzystanie z SKD wynosi rok od daty wykonania umowy przez bank.
25. Reasumując, przeciwko zaprezentowanej przez pozwanego koncepcji dotyczącej chwili rozpoczęcia biegu na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z SKD przemawia wykładnia językowa, systemowa, celowościowa i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości. Stąd zarzut złożenia spóźnionego oświadczenia należało uznać za chybiony.

Ocena zarzutów naruszenia przepisów ustawy skutkujących uprawnieniem do powołania się na sankcję kredytu darmowego:

26. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 45 ust. 1 u.k.k w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu [REDAKTOWANE] pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych [REDAKTOWANE] w terminie i w sposób ustalony w umowie. Sankcja kredytu darmowego polega zatem na uprawnieniu konsumenta do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych [REDAKTOWANE]. Koszty należne [REDAKTOWANE] obejmują wszelkie koszty, które wchodzi w skład całkowitego kosztu kredytu bez względu na to, czy są pobierane wyłącznie na rzecz [REDAKTOWANE], czy też kredytodawca jest zobowiązany koszty te po ich otrzymaniu lub ich ekwiwalent rozliczyć z osobami trzecimi. Ustawa wskazuje wyraźnie, że sankcja kredytu darmowego odnosi się oprócz odsetek jedynie do kosztów należnych [REDAKTOWANE]. Sankcja ta modyfikuje treść stosunku prawnego łączącego kredytodawcę z konsumentem na niekorzyść tego

pierwszego. Z uwagi więc na sankcjonujący charakter ww. przepisów powinny być one możliwie ściśle interpretowane nie pozwalając na pojawienie się obszarów niepewności prawnej.

27. Zastosowanie sankcji kredytu darmowego uzależniono od określonych zachowań zarówno kredytodawcy, jak i kredytobiorcy. Podstawę do zastosowania sankcji kredytu darmowego może stanowić m.in. pominięcie w treści umowy o kredyt konsumencki istotnych jej postanowień wymienionych jako wymagane przez ustawę lub ich zniekształcenie.
28. Powyższe obowiązki stanowią konsekwencję treści art. 10 dyrektywy 2008/84, które są podstawą do ujednolicenia standardów informacyjnych w całej wspólnocie, zapewniając z jednej strony wysoki standard ochrony konsumenta (poprzez jego właściwe poinformowanie) jak również umożliwiając stworzenie wspólnej przestrzeni przepływu usługi i kapitału. Przyjęta zaś w art. 45 sankcja kredytu darmowego, stanowi transpozycję obowiązku zapewnienia skutecznego egzekwowania nałożonych przez dyrektywę obowiązków (art. 23 dyrektywy). Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim muszą więc być odczytywane w kontekście powyższych postanowień dyrektywy i bogatego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w przedmiocie kredytów konsumenckich. W tym kontekście należy pamiętać, że naruszenie przez kredytodawcę swoich obowiązków informacyjnych wpływa negatywnie na i tak słabszą pozycję konsumenta w ramach zawartego stosunku prawnego. Obowiązek informacyjny sankcjonowany przez art. 45 u.k.k. odnosi się natomiast do najbardziej istotnych elementów informacji dotyczących umowy kredytu konsumenckiego, a więc tych które określają przede wszystkim zakres zobowiązania konsumenta [REDAKTURA] i dają mu możliwość dokonania oceny czy i z jakim podmiotem chce taką umowę zawrzeć. Jeżeli więc kredytodawca pomija te informacje przy zawarciu umowy to konsument, który nie musi mieć szczególnej wiedzy finansowej i dla którego trudność może sprawić już sam język formułowania umów finansowych, będzie pozbawiony wszelkich szans na realną ocenę opłacalności zaciągniętego zobowiązania. Ustawodawca zaś umożliwia mu w takiej sytuacji, gdy nie został poinformowany bądź gdy został źle poinformowany, rezygnację z umowy i spłatę jedynie kapitału. Należy także wskazać, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjęto, że tego rodzaju sankcja mieści się w granicach określonych w art. 23 dyrektywy (Wyrok TS z 9.11.2016 r., C-42/15, Home Credit Slovakia A.S. v. Klara Biróova, ZOTSiS 2016, nr 11, poz. I-842.).
29. Sąd Rejonowy wskazał, że o merytorycznej zasadności roszczenia przesądziły zarzuty naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. oraz art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k..

Zarzut naruszenia obowiązku z art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k.:

30. Rozważania należało rozpocząć od zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k., który w ocenie Sądu w niniejszej sprawie jest kluczowy i którego dotyczy odpowiedź Trybunału udzielona w Wyroku z 13.02.2025 r., C-472/23, LEXITOR SP. Z 0.0. PRZECIWKO A.B. S.A., na pytania zadane przez tutejszy Sąd (dalej sprawa C-472/23).

31. Zgodnie z ww. przepisem kredytodawca obowiązany jest podać kredytobiorcy [REDACTED] o innych kosztach, które konsument [REDACTED] ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie.
32. Każdy z przedstawionych w powyższym przepisie obowiązków jest istotny, a brak przedstawienia którejkolwiek informacji czyni pozostałe obowiązki fikcyjnymi. Jeżeli bowiem kredytodawca przedstawiłby jedynie zakres opłat w danym momencie, ale już nie określił w sposób jasny i pozwalający na weryfikację warunków ich zmiany, to mógłby bardzo szybko zmienić powyższe opłaty, które same w sobie mogłyby wydawać się korzystne dla konsumenta, na jego niekorzyść i to w dodatku według niejasnych i arbitralnych kryteriów. Dlatego ustawodawca postanowił, że w zakresie koniecznych informacji udzielanych konsumentowi znajdzie się ta o warunkach zmiany opłaty i prowizji wobec konsumenta.
33. Nie jest kwestionowany sam fakt możliwości zmiany opłat i prowizji w trakcie umowy, gdyż taka możliwość została przewidziana wprost w przepisach powszechnie obowiązującego prawa (art. 384¹ k.c.). Ustawodawca przewidział jednak, że konsument ma prawo do zakończenia stosunku umownego, jeżeli zmiana jego warunków jest na tyle niekorzystna, że przestaje się konsumentowi opłacać. Jednocześnie uprawnienie to jest w stosunku do pewnych umów faktycznie ograniczone, co wynika z ich charakteru. O ile bowiem niektóre stosunki umowne można w sposób stosunkowo łatwy zakończyć i znaleźć atrakcyjniejszą ofertę uzyskania danej usługi (np. usługi telefoniczne) o tyle w przypadku umów pożyczek i kredytów, przedterminowe zakończenie umowy wiąże się z koniecznością spłaty dotychczasowego zadłużenia, które może być nie do udźwignięcia dla konsumenta, a alternatywa w postaci zaciągnięcia kolejnego kredytu, tym razem na spłatę istniejącego zadłużenia może być trudna, a jednocześnie wiązać się będzie z koniecznością zadłużenia się na jeszcze wyższe kwoty i poniesienia po raz kolejny wysokich kosztów zawarcia umowy.
34. Z powyższych względów ustawodawca przewidział w tego rodzaju umowach wymóg ścisłego wskazania warunków na jakich opłaty i prowizje kredytodawcy mogą ulec zmianie, co ma na celu umożliwienie konsumentowi weryfikacji zasadności takiej zmiany, a więc czy wiąże się ona z czynnikami jakie już przy zawarciu umowy musiał brać pod uwagę jako mające wpływ na jej treść, tym samym ograniczając w tym zakresie swobodę kredytodawcy. Wskazane w umowie warunki zmian opłat muszą dać konsumentowi realną możliwość zweryfikowania podstaw zmiany wysokości opłat, które na niego są nakładane. W innym wypadku, przy nieostrych bądź zależnych w zupełności od woli kredytodawcy warunkach, kredytobiorca [REDACTED] miał realnej szansy na

sprawdzenie czy zmiana opłat stanowiła realną konieczność rynkową, czy też była jedynie arbitralnym działaniem kredytodawcy nastawionym na wzbogacenie się kosztem konsumenta.

35. Powód podniósł naruszenie przez pozwanego art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k., w szczególności podkreślając pewne aspekty tego naruszenia, niemniej ponieważ zarzut dotyczył naruszenia po prostu ww. przepisu, to wszelkie jego naruszenia Sąd musiał wziąć pod uwagę. Należy mieć bowiem na uwadze, że ustawodawca nie wymaga od konsumenta [REDAKTOWANO] względem umowy, a wystarczające jest powołanie się przez konsumenta na sankcję z art. 45 u.k.k.. Konieczność powołania się przez konsumenta na konkretne przepisy ustawy, byłaby niewątpliwie przeszkodą poważnie utrudniającą skorzystanie przez konsumenta z prawa UE, a co za tym idzie, skutkowałaby ograniczeniem skuteczności sankcji. Bank posiada odpowiednie zaplecze prawne, by zweryfikować zarzuty konsumenta. Konsument [REDAKTOWANO] jedynie instynktownie wskazywać na występowanie nieprawidłowości w zawartej przez siebie umowie. Stąd też ogólność sformułowania zarzutów, [REDAKTOWANO] przeszkodą do zbadania ich zasadności. Wystarczające bowiem jest wskazanie konkretnego przepisu, który zdaniem konsumenta [REDAKTOWANO], bez szczegółowej analizy.
36. Określone w § 3 ust. 3 pkt 3 i 4 umowy oraz pkt 10 i 11 Taryfy opłat i prowizji Alior Banku S.A. warunki zmiany opłat i prowizji są w istocie blankietowe, odnoszą się do zmian cen usług i operacji, z których Bank korzysta przy wykonywaniu czynności bankowych i nie bankowych, z których znaczna część w istocie zależy od pozwanego. Podobnie zmiana zakresu i formy świadczonych przez pozwanego usług zależy wyłącznie od pozwanego, który może takich zmian dokonywać w sposób arbitralny i nie podlegający weryfikacji ze strony konsumenta. W ten sposób możliwe jest obciążenie konsumenta [REDAKTOWANO] opłatami, których uzasadnienia nie będzie on mógł poznać. Niewątpliwie również zmiana zasad rachunkowości prowadzonej przez bank, jest pojęciem niedookreślonym, całkowicie zależnym od banku (§ 3 ust. 3 pkt 6 umowy). Wątpliwe są również okoliczności mające pozornie charakter obiektywny, jak wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia za pracę. W jaki bowiem sposób, opłaty za wydanie zaświadczenia czy prowizja banku są uzależnione od wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Sąd Rejonowy wskazał, że nie znajduje na to pytanie odpowiedzi, ani w treści umowy, ani dołączonej do niej taryfy. To zaś jeszcze bardziej pogarsza pozycję słabszej strony stosunku umownego i naraża ją na popadnięcie w zależność od banku, gdyż w przypadku kredytów i pożyczek, zwłaszcza na wyższe kwoty, konsument w istocie ma bardzo ograniczone możliwości zastosowania ochronnego uprawnienia z art. 384 kc, gdyż musiałby jednorazowo zwrócić bankowi znaczące kwoty, którymi zazwyczaj nie dysponuje.
37. Bez znaczenia jest wskazanie w niektórych punktach taryfy, że podwyższenie może nastąpić w zakresie, w jakim zmiany te mają wpływ na koszty ponoszone przez Bank. Konsument [REDAKTOWANO] w stanie zweryfikować, czy wprowadzona zmiana miała wpływ na wysokość kosztów ponoszonych przez Bank, jaki był zakres tych kosztów i procedura ich zwiększenia. Co więcej zastanawiać może,

czy Bank powinien przerzucać całość swoich kosztów na konsumentów, jednocześnie walcząc nawet nie tyle o to by zawsze uzyskać, zysk, ale żeby poziom tego zysku zawsze zwiększać.

38. Powyższe rozważania wzmacnia odpowiedź Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie **C-472/23**, który uznał, że jeżeli umowa o kredyt wymienia pewną liczbę okoliczności uzasadniających zwiększenie opłat związanych z wykonaniem umowy, przy czym właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny konsument [REDACTED] w stanie zweryfikować ich wystąpienia ani ich wpływu na te opłaty, stanowi naruszenie obowiązku informacyjnego ustanowionego w tym przepisie, o ile wskazanie to może podważyć możliwość dokonania przez tego konsumenta [REDACTED] jego zobowiązania.
39. Sąd Rejonowy analizując w całości odpowiedzi Trybunału doszedł do przekonania na gruncie przedmiotowej sprawy, że prawo UE stoi na przeszkodzie postanowieniom umownym, takim jak w niniejszej sprawie, w zakresie warunków zmiany wysokości opłat, a jednocześnie przewidziana na gruncie krajowym sankcja za naruszenie ustawy, odpowiada warunkom z art. 23 dyrektywy.
40. Konsument, niezależnie jak bardzo rozważny i poinformowany by nie był, nie byłby w stanie zweryfikować zmian opłat wskazanych w umowie i Taryfie Opłat i Prowizji, albowiem czynniki wskazane w tej taryfie i umowie były kompletnie niezależne od konsumenta, nieznane mu, a częściowo uzależnione były od wewnętrznych decyzji banku, kompletnie poza kontrolą i wiedzą konsumenta. Brak również było jakiegokolwiek wskazania wpływu konkretnego czynnika na zmiany poszczególnych opłat.
41. Dostrzegł to również Trybunał, który wypowiadał się na gruncie analogicznej sprawy, zawierającej tożsame postanowienia umowne: że warunki zmiany kosztów wykonania rozpatrywanej umowy zostały określone na podstawie wskaźników, które dla konsumenta są trudne do zweryfikowania zarówno przed zawarciem umowy, jak i w trakcie jej wykonywania. Chodzi tu bowiem w szczególności o zmienne wskaźniki ekonomiczne, w tym wskaźniki kontrolowane przez sam bank, a także wskaźniki opisane losowo, odzwierciedlające ewolucję prawną w szerokim znaczeniu. Ponadto okoliczność, że wzrost opłat rozpatrywanych w postępowaniu głównym był ograniczony ilościowo, maksymalnie do 200 %, i czasowo, maksymalnie do czterech razy w roku, nie później niż sześć miesięcy po wystąpieniu warunku, nie może podważyć tego stwierdzenia (por. pkt 45 wyroku). Trybunał w uzasadnieniu swojego wyroku odwołał się więc bezpośrednio do treści postanowień umownych i wyraził poważne wątpliwości, czy rozsądny i rozważny konsument [REDACTED] jak i dlaczego opłaty, które musi ponosić na rzecz [REDACTED].
42. W dalszej części swojej odpowiedzi Trybunał wyraźnie wskazał, że kraje członkowskie są uprawnione do tego by ustanowić jednolitą sankcję za naruszenie obowiązków informacyjnych niezależnie od wagi tego naruszenia. Trybunał przypominał, że w świetle art. 23 dyrektywy o kredycie konsumenckim, państwa członkowskie mają obowiązek zapewnić sankcję, która jest skuteczna, proporcjonalna i odstraszająca. Jednocześnie Trybunał wskazał, że waga naruszenia nie

ma znaczenia, znaczenie ma jedynie fakt, czy takie naruszenie wpływa na zdolność oceny przez konsumenta [REDACTED] zobowiązania.

43. Jeżeli chodzi o wpływ zmian wysokości opłat na możliwość oceny [REDACTED] zobowiązania przez konsumenta [REDACTED] się do sprawy o analogicznym stanie faktycznym stwierdził, że: spoczywający na kredytodawcy zgodnie z art. 10 ust. 2 lit. k) dyrektywy 2008/48 obowiązek wskazania w umowie o kredyt warunków, na jakich może nastąpić zmiana opłat związanych z wykonaniem tej umowy ma również dla konsumenta [REDACTED], ponieważ dla dokonania oceny zakresu jego zobowiązania powinien on móc przewidzieć, jak wynika z pkt 41 i 42 niniejszego wyroku, ewentualne zmiany tych opłat na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, a tym samym wynikające z tego dla niego konsekwencje ekonomiczne, nawet jeśli początkowa kwota tych opłat jest stosunkowo niska w stosunku do kwoty danego kredytu.
44. Trybunał przesądził, że wysokość opłat nakładanych na konsumenta, nawet jeżeli nie są one wysokie, ma wpływ na możliwość dokonania oceny [REDACTED] zobowiązania przez konsumenta. Wysokość opłat i zasady zmiany, dla dokonania oceny zobowiązania przez konsumenta, muszą być wyrażone w sposób klarowny, jasny i zrozumiały.
45. Takie rozumienie uzasadnienia Trybunału wzmacnia pkt 52 jego motywów, w którym Trybunał wskazał, że uznanie sankcji przewidzianej w porządku krajowym za nieproporcjonalną, może nastąpić jedynie w wyjątkowych [REDACTED] padkach, gdy naruszenie obowiązku informacyjnego, nie ma żadnego wpływu na wysokość zobowiązania, tak jak było to w wyroku TS z 9.11.2016 r., C- 42/15, w którym jako obowiązek podlegający sankcji na gruncie prawa słowackiego przewidziano niewskazanie adresu organu nadzoru. Istotnie, taki adres, bądź nieprawidłowe jego wskazanie, nie ma żadnego wpływu na wysokość zobowiązania konsumenta. Tego samego jednak nie można powiedzieć o opłatach, które dotyczą rachunków, kosztów utrzymania, zaświadczeń, które są niezbędne dla konsumenta [REDACTED] np. ubieganiu się o kolejne kredyty, czy prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu.
46. Teoretycznie również prowizja za udzielenie kredytu mogłaby podlegać zmianie, gdyż zawarta jest w Tabeli Opłat i Prowizji, do której zastosowanie miały postanowienia umowne dotyczące podwyższania tychże opłat. Wszystkie te opłaty, zdaniem Trybunału mają wpływ na ocenę przez konsumenta [REDACTED] zobowiązania, a Sąd Rejonowy wykładnię Trybunału podziela (i jest nią związany). Jak bowiem ma konsument [REDACTED], czy w [REDACTED] szłości jego zobowiązanie nie zwiększy się na skutek wprowadzenia, zupełnie arbitralnie, prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu, czy też zwiększenia prowizji z tytułu udzielenia kredytu, jeżeli Bank zastrzegł na swoją rzecz jednostronne uprawnienie do modyfikowania opłat, oparte o bankietowe przesłanki, które dodatkowo nie dotyczą wprowadzenia nowych opłat lub podwyższania opłat dotychczas ustalonych na „0”?
47. Zgodnie z wykładnią dokonaną przez TSUE na gruncie ww. wyroków, za mające wpływ na możliwość oceny przez konsumenta [REDACTED] zobowiązania należy uznać wszelkie te

postanowienia umowy, które regulują albo bezpośrednio wysokość świadczeń wynikających z umowy kredytu, jej oprocentowanie i koszty, albo również pośrednio - wszelkie inne, dodatkowe świadczenia, związane z wykonywaniem umowy kredytu czy korzystaniem z usług [REDACTED] - który kredytu udzielił (vide - pkt 54-56 wyroku C- 472/23).

48. Wskazuje na to również pkt 70 wyroku w sprawie C-42/15, gdzie Trybunał wśród opłat mających wpływ na wysokość zobowiązania, wskazał konieczność poniesienia kosztów notariusza, zabezpieczenia kredytu czy jego ubezpieczenie. Wszystko to są opłaty dodatkowe, niezwiązane bezpośrednio z wysokością kredytu, ale dodatkowe koszty, które konsument [REDACTED] w związku z korzystaniem z usług [REDACTED]. Charakter ich jest tożsamy z charakterem opłat rozważanych w niniejszej sprawie. Stąd logicznym rozwinięciem argumentacji zawartej w tym wyroku, było wskazanie przez TSUE w wyroku C-472/23, że do elementów mających wpływ i znaczenie na możliwość dokonania [REDACTED] swojego zobowiązania przez konsumenta, należą zasady podwyższania opłat (motyw 55 ww. wyroku).
49. Ustawodawca krajowy nie przewidział wyjątku od zastosowania sankcji kredytu darmowego (art. 45 u.k.k.), zaś wyroki TSUE pozwalają odstąpić od stosowania przepisów prawa krajowego wówczas, gdy nie da się tych przepisów pogodzić z przepisami prawa UE. Odstąpienie od zastosowania sankcji kredytu darmowego w oparciu o to, że nie spełnia ona przesłanki proporcjonalności o której mowa w art. 23 dyrektywy, musi być poprzedzone refleksją, że wówczas, za naruszenie przepisu ustawy, nie ma żadnej sankcji, co samo w sobie pozostaje sprzeczne z art. 23 dyrektywy, który wymaga by sankcja była skuteczna.
50. Zastosowanie surowej sankcji, surowszej niż wydawałoby się konieczne, spełnia dodatkowy cel sankcji określonej w art. 23 dyrektywy - a mianowicie cel odstraszenia, który jest jednym z trzech elementów wskazanych przez ww. przepis. Zniweczenie dwóch celów dyrektywy poprzez odmowę zastosowania sankcji powinno więc być wyjątkiem, w szczególności, że wymaga pominięcia przepisu prawa krajowego. Zdaniem Sądu w tutniejszym składzie, dotychczasowa analiza postanowień umownych i orzecznictwa TSUE nie daje podstawy do odmowy zastosowania art. 45 u.k.k., w oparciu o przesłankę proporcjonalności. Trybunał bardzo jasno i stanowczo wskazał, że bez znaczenia jest waga naruszenia, za które stosowana jest sankcja. Jednocześnie zastrzeżenie przez kredytodawcę na swoją rzecz, uprawnienia do de facto arbitralnego zmieniania wysokości opłat wpływa znacząco na pewność konsumenta co do zakresu jego zobowiązania.
51. Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że postanowienia umowne dotyczące jakichkolwiek świadczeń konsumenta na rzecz [REDACTED], mają wpływ na możliwość dokonania przez konsumenta [REDACTED] zobowiązania, a jednocześnie jak wskazał Trybunał i co podziela Sąd Rejonowy, postanowienie umowne dotyczące zasad podwyższania opłat i prowizji, takie jak w umowie w niniejszym postępowaniu, nie są oparte o jasne, czytelne kryteria, na podstawie których właściwie

poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny konsument [REDAKTOWANO] w stanie ustalić zakres swojego zobowiązania.

52. Nie można też abstrahować od faktu, że chociaż Trybunał wskazał, że to Sąd krajowy ma ustalić czy do naruszenia obowiązku informacyjnego doszło i czy miał on wpływ na możliwość oceny przez konsumenta [REDAKTOWANO] zobowiązania, to jednocześnie w swoim uzasadnieniu odniósł się bardzo stanowczo do stanu faktycznego analogicznego z tym z niniejszej sprawy, powołując się na konkretne postanowienia umowne, wyrażając wątpliwość co do możliwości przewidzenia przez konsumenta [REDAKTOWANO] opłat i twierdząc jednocześnie, że taka informacja jak warunki na jakich ma dojść do [REDAKTOWANO] opłat, ma istotne znaczenie dla konsumenta w zakresie w jakim chciałby on ustalić zakres swojego zobowiązania.
53. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie wypełnił obowiązku z art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k., co do konieczności wskazania warunków zmiany wysokości tabeli opłat i prowizji.

Zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.:

54. Sąd Rejonowy zastanawiał się również nad tym, czy w przypadku gdyby okazało się, że postanowienia umowne mając wpływ na wysokość RRSO okazałyby się niedozwolone, to czy miałyby to skutek w postaci zastosowania sankcji kredytu darmowego. Na tak sformułowane pytanie Trybunał w wyroku w sprawie C-472/23 odpowiedział negatywnie.
55. Niemniej jednak, nawet jeżeli dane postanowienie umowne nie odpadło, to powinno być sformułowane w sposób odpowiadający ustawie i co za tym idzie - dyrektywie. Stąd też należało zbadać, czy umowa wiążąca strony odpowiadała wymogom ustawy.
56. Nie było sporne między stronami, że jako całkowitą kwotę kredytu poddaną następnie oprocentowaniu przez kredytodawcę przyjęto 173.114 zł a więc sumę kwoty wypłaconej oraz prowizji. Wynika to chociażby z faktu, że w założeniach określonych w § 4 ust. 1 umowy wskazano, że kwota prowizji jest kredytowana. Takie założenie byłoby zbędne, gdyby ta kwota nie była oprocentowana i traktowana jak kapitał.
57. Tymczasem w świetle art. 5 pkt 10 u.k.k. stopa oprocentowania kredytu oznacza stopę oprocentowania – wyrażoną jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do. wypłaconej kwoty na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym. Ustawodawca posłużył się w ww. definicji pojęciami tożsamymi z tymi użytymi w transponowanej dyrektywie nr 2008/84 (art. 3 lit. j dyrektywy). W dyrektywie zdefiniowano pojęcie „całkowitej kwoty kredytu”, która oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Zastosowano jednak, w zakresie określenia kwoty podlegającej oprocentowaniu pojęcie „wypłaconej kwoty”. To drugie sformułowanie, nie jest w dyrektywie zdefiniowane, a co za tym idzie, należało ustalić jego znaczenie.
58. Nie sposób uznać, by dyrektywa posługując się pojęciem „wypłaconej kwoty”, tworzyła

kategorię środków odrębną od „całkowitej kwoty kredytu”. Taka też wykładnia została przesądzona przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 21.04.2016 r., **C-377/14**, Ernst Georg Radlinger i Helena Radlingerova v. Finway A.S.

59. Trybunał wskazał tam, że ujęte w załączniku nr I do dyrektywy we wzorze pojęcie C(k) opisane jako „kwota wypłaty k” jest tożsame pojęciu całkowitej kwoty kredytu, określonego w art. 3 lit. I dyrektywy. Wynika to zaś z samej istoty wzoru i definicji całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitych kosztów kredytu, które to pojęcia muszą być rozłączne. Koszty kredytu są odrębnie zdefiniowane (art. 3 lit. g), więc składniki tych kosztów nie mogą być jednocześnie włączone do całkowitej kwoty kredytu. Trybunał przesądził już więc, że pojęcie kwoty wypłaty pojawiające się w dyrektywie, jest pojęciowo tożsame z całkowitą kwotą kredytu. Użyte więc w art. 3 lit. j pojęcie „wypłaconej kwoty”, również musi być rozumiane w ten sam sposób. Trudno bowiem uznać, by pojęcie „kwoty wypłaty” i „wypłaconej kwoty” należy rozumieć w sposób odmienny. W szczególności, że słowo „wypłacony” wskazuje, że chodzi o środki przekazane już bezpośrednio konsumentowi, którymi może on swobodnie dysponować i niezwiązane z samym zawarciem umowy kredytu.
60. Jeżeli więc z dyrektywy wynika (a co za tym idzie z ustawy o kredycie konsumenckim), że pojęcie „wypłaconej kwoty” jest tożsame z pojęciem „całkowitej kwoty kredytu”, a jednocześnie „stopa oprocentowania kredytu” stanowi oprocentowanie „wypłaconej” (a więc całkowitej) kwoty kredytu, to należy dojść do wniosku, że RRSO zostało wskazane w spornej umowie wadliwie. Jak już bowiem była o tym mowa we wcześniejszej części rozważań, art. 5 pkt 10 UKK udefiniuje rzeczywistą roczną stopę oprocentowania jako całkowity koszt kredytu donoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Innymi słowy jest to wartość wyrażająca procentowy udział kosztów kredytu w stosunku rocznym w całkowitej kwocie kredytu. Art. 5 pkt 6 u.k.k. definiuje natomiast całkowity koszt kredytu jako wszelkie koszty, które konsument [REDACTED] ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach,- z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.
61. Skoro odsetki stanowią element całkowitego kosztu kredytu, a zostały one policzone w sposób nieprawidłowy, nie od całkowitej kwoty kredytu ale od sumy tej kwoty oraz kwoty prowizji, to należało uznać, że podana w umowie kwota odsetek jest wskazana nieprawidłowo, a w konsekwencji nieprawidłowo wskazane są całkowite koszty kredytu, a co za tym idzie - RRSO. Zmiana jednego elementu działania matematycznego prowadzi do zmiany wyniku tego działania. Skoro więc zmianie ulega wysokość całkowitego kosztu kredytu, zmianie ulega ostateczny wynik RRSO.

62. O ile nie można przesądzić jednoznacznie prawidłowości praktyki pobierania odsetek od kredytowanych kosztów kredytu, o tyle można na gruncie dyrektywy i u.k.k. wskazać, że na potrzeby obliczenia RRSO kwota kosztów przyjętych do wzoru na obliczenie RRSO winna odpowiadać kosztom ustalonym zgodnie z definicjami określonymi odpowiednio w [REDACTED] 3 dyrektywy i 5 ustawy. Skoro bowiem sama ustawa wymaga by odsetki stanowiły część kosztów kredytu podanych konsumentowi przy zawarciu umowy, który to koszt jest podstawą obliczenia RRSO, a równocześnie w sposób wiążący na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim przesądza, że stopa oprocentowania dotyczy środków wypłaconych kredytobiorcy, to obliczenie RRSO w sposób odmienny i niezgodny z definicjami z dyrektywy i ustawy, skutkować musi wskazaniem RRSO niezgodnego z wymogami ustawy i dyrektywy. Nie ma więc znaczenia w niniejszej sprawie sam fakt, czy kredytodawca może zastrzec odsetki od kredytowanych kosztów kredytu, albowiem dyrektywa wprost przewiduje, że stopa oprocentowania mająca, w uproszczeniu, wpływ na wysokość RRSO dotyczy jedynie wypłaconej kwoty kredytu i tak koszty kredytu powinny być wliczane do RRSO.
63. Jednocześnie, tak nieprawidłowo wskazana kwota RRSO niewątpliwie miała wpływ na określenie przez konsumenta [REDACTED] zobowiązania. Wskaźnik RRSO został bowiem pomyślany jako główny miernik pozwalający konsumentowi zorientować się w „cenach” kredytów. Bez znaczenia jest natomiast to, czy takie RRSO byłoby zawyżone czy zaniżone, bo niezależnie od tego pozbawia to RRSO go funkcji uniwersalnego miernika „ceny kredytu”, na co wskazał TSUE w wyroku C-472/23.
64. Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że niedopuszczalne jest pobieranie odsetek od kredytowanych kosztów kredytu, skoro bowiem RRSO ma w sposób realny odzwierciedlać wysokość kosztów kredytu, to nieracjonalne byłoby nakazanie ich liczenie w sposób pomijający odsetki od kredytowanych kosztów kredytu, a jednocześnie zezwolenie by pobierać odsetki od tych kosztów.

Podsumowanie:

65. Sąd Rejonowy uznał, że powód skutecznie złożył oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego i zmieścił się w terminie ustanowionym przez ustawę. Pozwany niewątpliwie naruszył względem konsumenta [REDACTED] 30 ust. 1 pkt 7 i 10 u.k.k.. Wynika to z samego faktu błędnych założeń przyjętych do obliczenia RRSO, z arbitralnego uprawnienia do zmiany wszelkich opłat, jakie pozwany zastrzegł dla siebie, pozornie ograniczając je warunkami, w większości blankietowymi, w pełni zależnymi od siebie. Fakt, że postanowienia umowne dotyczące opłat, są naruszeniem obowiązków wynikających z ustawy transponującej dyrektywę przesądził TSUE w wielokrotnie cytowanym w niniejszej sprawie wyroku C-472/23.
66. Sąd Rejonowy podkreślił, że [REDACTED] 45 u.k.k., nie przewiduje żadnych wyjątków i wyłączeń.

Naruszenie jakiegokolwiek postanowienia wymienionego w tym przepisie musi skutkować zastosowaniem sankcji wynikającej z tego przepisu. Odstąpienie od jego zastosowania może nastąpić jedynie wyjątkowo i to nie na podstawie przepisów prawa krajowego, ale na podstawie prawa UE, jeżeli Sąd dojdzie do przekonania, że przepis krajowy pozostaje w sprzeczności z dyrektywą, a sprzeczność ta niweczy cel dla którego dany przepis i dyrektywa zostały ustanowione. Odmowa zastosowania art. 45 u.k.k., musiałaby więc być poprzedzona uznaniem, że art. 23 dyrektywy, który był implementowany przez art. 45 u.k.k., nie realizuje swojego celu w przypadku ww. naruszeń.

67. Sąd Rejonowy przypomniał, że wymogiem dyrektywy jest ustanowienie sankcji, która będzie skuteczna w gwarantowaniu uprawnień konsumenta, będzie odstrasżająca i proporcjonalna. Sam fakt, że sankcja może nieproporcjonalnie uderzyć w przedsiębiorcę, sam przez się nie może przesądzić o odmowie zastosowania art. 45 u.k.k., gdyż niestosowanie tego przepisu niweczy w ogóle istnienie sankcji na gruncie krajowego porządku prawnego. Dopiero więc gdy okaże się, że brak proporcjonalności jest tak rażący, że całkowicie wypacza sens art. 23 dyrektywy, możliwe jest odmówienie zastosowania przepisu ustawy, który co należy przypomnieć, w ogóle nie przewiduje żadnych wyjątków i gdyby ograniczać się wyłącznie do ustawy polskiej, jakiekolwiek naruszenie sankcjonowane przez art. 45 u.k.k. powodowałoby zastosowanie sankcji kredytu darmowego.
68. Trybunał Sprawiedliwości UE jednocześnie wyjaśnił, że taki brak proporcjonalności ma miejsce wówczas, gdy naruszenia kredytodawcy, w ogóle nie mogą mieć wpływu na możliwość dokonania przez konsumenta [REDAKTOWANE] swojego zobowiązania (por. wyroki w sprawach C-42/15, C-472/23). Jednocześnie Trybunał Sprawiedliwości w swoim orzecznictwie wskazywał również, że zbyt niska sankcja nakładana na kredytodawcę również może pozostawać w sprzeczności z art. 23 dyrektywy (por. Wyrok TS z 27.03.2014 r., C-565/12, LCL Le Cr  t Lyonnais SA v. Fesih Kalhan, ZOTSiS 2014, nr 3, poz. 1-190.).
69. Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału można wysnuć nadto wniosek, że nieproporcjonalność sankcji może być przyjęta jedynie wówczas, gdy w umowie nie poinformowano, albo błędnie poinformowano o czynnikach, nie mających żadnego wpływu na wysokość zobowiązania, takich jak wskazanie adresu organu nadzoru. W żadnym dotychczasowym orzeczeniu TSUE nie opowiedział się za nieproporcjonalnością sankcji zastrzeżonej na wypadek braku informacji jakkolwiek wpływającej na stronę „finansową” umowy, tj. opłat, RRSO, etc.
70. W niniejszej sprawie, biorąc w szczególności pod uwagę treść wyroku TSUE wydanego w odpowiedzi na pytania zadane przez Sąd Rejonowy w analogicznej sprawie (C-472/23), Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że naruszenie obowiązku wskazania przez kredytodawcę zasad zmian wysokości opłat pobieranych od konsumenta [REDAKTOWANE] na możliwość oceny przez niego wysokości jego zobowiązania. Zakres tego wpływu nie ma znaczenia, co wprost w sentencji swojego

wyroku przesądził TSUE Odmowa zastosowania art. 45 u.k.k., prowadziłyby więc w niniejszej sprawie do sytuacji, w której jaskrawe naruszenie obowiązków kredytodawcy, wbrew art. 23 dyrektywy, nie byłoby w ogóle sankcjonowane z powodu rzekomego braku proporcjonalności sankcji, a więc dbałość o jeden cel ww. przepisu zniweczyłby dwa pozostałe i to wbrew ocenie dokonanej przez TSUE.

71. W takich okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że nie istniały wyjątkowe okoliczności pozwalające nie stosować art. 45 u.k.k. w oparciu o art. 23 dyrektywy, a wręcz przeciwnie, pożądane jest odstraszenie kredytodawców, by nie zasięgali na swoją rzecz blankietowych uprawnień dotyczących podwyższenia opłat za swoje usługi.
72. Już tylko na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że nieracjonalne wydaje się odmówienie na podstawie prawa UE, które wymusiło przygotowanie ustawy o kredycie konsumenckim, zastosowania sankcji, stworzonej do odstraszania przedsiębiorców i zwiększenia ochrony konsumentów (por. pkt 8 i 9 preambuły Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 133, str. 66 z późn. zm.), na podstawie okoliczności, że sankcja ta jest zbyt surowa względem przedsiębiorcy (którego ma odstraszać) i za bardzo chroni prawa konsumenta.
73. Jednocześnie niewątpliwe było zdaniem Sądu Rejonowego, że przyjęte przez kredytodawcę nałożenia obliczenia RRSO były błędne i niezgodne z wymogami dyrektywy i ustawy, albowiem obejmowały odsetki policzone również od kredytowanych kosztów kredytu. O ile Trybunał Sprawiedliwości nie wypowiedział się jednoznacznie przeciwko praktyce pobierania odsetek od kredytowanych kosztów kredytu, o tyle jednak przesądził, że pojęcie „wypłacona kwota” oznacza „całkowitą kwotę kredytu”, a dyrektywa przesądza, że odsetki przyjmowane za podstawę policzenia RRSO mają być liczone od „wypłaconej kwoty” (por. wyrok C-377/14).
74. Wysokość roszczenia była wykazana opinią bankową pochodzącą od pozwanego. Samo lakoniczne zakwestionowanie wysokości roszczenia przez pozwanego, nie mogło być wystarczające, skoro powód wykazał dokumentami pochodzącymi od pozwanego jakie roszczenie mu przysługuje.
75. W związku z tym Sąd Rejonowy w punkcie 1 sentencji wyroku, zasądził od Alior Bank S.A. na rzecz [REDAKTOWANO] kwotę 86.565,43 zł.

Odsetki:

76. O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 481 kc, który przewiduje, że wierzycielowi należą się odsetki w sytuacji gdy dłużnik popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Skorzystanie z sankcji kredytu darmowego przez kredytobiorcę skutkowało odpadnięciem podstawy jego świadczenia na rzecz [REDAKTOWANO] i powstaniem roszczenia o zwrot nienależnie wpłaconych kwot.

77. Roszczenie z nienależnego świadczenia ma co do zasady charakter bezterminowy (art. 455 k.c.) wobec czego staje się wymagalne po wezwaniu przez wierzyciela Jola. W niniejszej sprawie wierzyciel wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia w terminie 3 dni oświadczeniem doręczonym pozwanemu w dniu 17 kwietnia 2024 r. (k. 21). Oznacza to, że roszczenie powoła stało się wymagalne z dniem 21 kwietnia 2024 r. co pozwoliło uwzględnić roszczenie odsetkowe zgodnie z żądaniem pozwu.

Koszty:

78. O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. Ponieważ powód wygrał postępowanie w całości, należało zasądzić od pozwanego na jego rzecz koszty postępowania. W skład tych kosztów weszła opłata od pozwu w wysokości 4.329 zł (stanowiąca 5% od wartości przedmiotu sporu), wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 5.400 zł (§ 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelacja pozwanego:

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucił:

- 1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, iż materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala przyjąć, iż pozwana wypełniła wymagania wskazane w art. 30 ust. 1 pkt 7 i 10 u.k.k.,
- 2) naruszenie art. 45 ust. 5 u.k.k. poprzez błędnie uznanie przez Sąd, iż roczny termin na złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez kredytobiorcę z sankcji kredytu darmowego, w świetle powyższego przepisu, nie wygasł 22 stycznia 2021 r.,
- 3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że prowizja finansowana kredytem nie stanowi kwoty wypłaconej na podstawie umowy o kredyt, skutkiem czego nie wolno od niej naliczać odsetek, podczas gdy prowizja finansowana kredytem jest kwotą wypłacaną konsumentowi na podstawie złożonej przez niego dyspozycji (Dyspozycja uruchomienia kredytu -załącznik do umowy) i rejestrowana w historii spłaty kredytu,
- 4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, iż Pozwana wadliwie wskazała wartość RRSO gdyż przyjęła do jego wyliczenia błędne założenia w sytuacji, gdy bank uwzględniał całkowitą kwotę kredytu,
- 5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd, że pozwana w sposób niejasny, niejednoznaczny i niezrozumiały zastrzegła zmianę wysokości kosztów, które konsument [REDACTED]

ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w tym opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, podczas gdy informacje wymagane ww. przepisem są zawarte w § 3 umowy oraz w § 10 i 11 Taryfy Opłat i Prowizji, stanowiącej załącznik do umowy,

- 6) naruszenie art. 45 § 1 u.k.k. w zw. z art. 23 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG poprzez pominięcie, że w świetle przepisów i celów regulacji unijnych, sankcję kredytu darmowego należy stosować z zachowaniem zasad proporcjonalności oraz, że powinna ona odnosić się jedynie do tych elementów, które są istotne dla dokonania przez konsumenta [REDAKTURA] zobowiązania, co doprowadziło do uznania przez Sąd, że ewentualne naruszenia polegające na niejasnym sformułowaniu przesłanek do zmiany wysokości opłat i prowizji (nie mające realnego wpływu na ocenę przez konsumenta [REDAKTURA] zobowiązania oraz nie stanowiące podstawowego elementu umowy kredytu) miałyby uzasadniać skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Odpowiedź powoda na apelację:

Powód wniósł o oddalenie apelacji, ustosunkowując się do podniesionych zarzutów.

Sąd II instancji:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie i nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, mimo że część zarzutów okazała się zasadna.

Sąd Odwoławczy, akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji. Ustalenia te sprowadzają się do chronologicznego przedstawienia zaistniałych zdarzeń, były przy tym niesporne między stronami, i dlatego zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Okręgowy podziela też dokonaną przez sąd meriti ocenę prawną.

Sąd Rejonowy dokonał wyjątkowo wnikliwej analizy postanowień umowy na gruncie dyrektywy 2008/48, ustawy o kredycie konsumenckim oraz orzecznictwie TSU, aktualnym w dacie orzekania przez ten Sąd. Wobec powyższego niezmiennie trudno jest coś dodać do przedstawionej argumentacji.

Wadliwość umowy skutkująca sankcją kredytu darmowego:

Obowiązki informacyjne kredytodawcy wynikają z art. 10 dyrektywy 2008/48/WE. Stanowią one podstawę do zapewnienia spójnych standardów ochrony konsumentów w UE oraz do umożliwienia swobodnego przepływu usług i kapitału. Przyjęta w art. 45 u.k.k. sankcja kredytu darmowego stanowi

transpozycję art. 23 dyrektywy – jej celem jest zapewnić skuteczne egzekwowanie obowiązków informacyjnych.

Spełnienie przez bank obowiązków informacyjnych, o których mowa w orzecznictwie TSUE, uzasadnia nałożenie na niego negatywnych konsekwencji – w szczególności ograniczenie jego uprawnień do żądania czegokolwiek poza kwotą wypłaconego kapitału. Dotyczy to zarówno sytuacji, gdy informacji przekazano wcale, jak i wtedy, gdy były one błędne lub niepełne. Konsument ma obowiązek posiadania wiedzy specjalistycznej – powinien mieć możliwość zrozumienia zobowiązania już w chwili podpisywania umowy (por. wyrok TSUE z 9 listopada 2016 r., C-42/15, Home Credit Slovakia a.s. przeciwko Klárze Bíróovej).

Wskazać należy, że jak wynika z najnowszego orzecznictwa TSUE, art. 3 lit. g i j) dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki, zmienionej dyrektywą 2021/2167, w związku z art. 10 ust. 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie włączeniu do umów o kredyt konsumencki warunków przewidujących stosowanie stopy oprocentowania tylko do całkowitej kwoty kredytu, lecz również do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z tym kredytem i wchodzących w związku z tym w skład całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta (wyrok TSUE z 23.04.2026 r., [C-744/24](#), P.W. v. Bank PKO S.A., LEX nr 4084669). Co za tym idzie należy uznać, że sposób wskazania w umowie warunków przewidujących stosowanie stopy oprocentowania do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z tym kredytem tylko umożliwia konsumentowi porównanie ofert kredytowych oraz świadome podjęcie decyzji, ale także sprawiają, że treść umowy pozostaje w sprzeczności z ratio legis art. 30 ust. 1 pkt 6, 7 i 8 u.k.k. poprzez błędne oznaczenie: stopy oprocentowania kredytu, całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta, RRSO i zasad spłaty kredytu, a to przez podanie założeń przyjętych do ich obliczenia niezgodnych z dyrektywą i u.k.k.. Tym samym doszło do naruszenia tego przepisu, co aktualizowało podstawę do skorzystania z sankcji kredytu darmowego z art. 45 u.k.k. Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej analizy tego zagadnienia, zanim TSU wyraził swój pogląd w sprawie C-744/24.

Bank na mocy art. 30 ust. 1 u.k.k. winien w umowie określić m.in.:

- stopę oprocentowania kredytu (pkt 6); stanowi ona stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do „wypłaconej kwoty” na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym (art. 5 pkt 10 u.k.k.), czyli do całkowitej kwoty kredytu (wyrok TSUE w sprawie C-744/24),
- RRSO (pkt 7); jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym (art. 5 pkt 12 u.k.k.),
- całkowitą kwotę do zapłaty oraz założenia przyjęte do jej obliczenia (pkt 7); obejmuje ona sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu (art. 5 pkt 8 u.k.k.),
- zasady i termin spłaty kredytu (pkt 8); oznacza to obowiązek wskazania harmonogramu i wysokości płatności rat kapitałowo odsetkowych.

Bank z naruszeniem art. 5 pkt 10 u.k.k. oraz art. 3 lit. g) i j) w zw. z art. 10 ust. 2 lit. f) i g) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/W z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki zastosował stopę oprocentowania do kwoty kredytu, a więc kwoty obejmującej nie tylko „wypłaconą kwotę” (całkowitą kwotę kredytu), ale też kwotę kredytu przeznaczoną na pokrycie jego kosztów. Powyższe potwierdził TSUE w wyroku z 23 kwietnia 2026 r. w sprawie C-744/24.

W konsekwencji, wad konstrukcyjnych postanowień umowy nakładających na konsumenta [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] odsetek od kwoty przewyższającej całkowitą kwotę kredytu, prowadzi do nieprawidłowego określenia w umowie:

- stopy oprocentowania kredytu (art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k.),
- rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu (art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.),
- całkowitej kwoty do zapłaty i założeń do jej obliczenia (art. 30 ust. 1 pkt. 7 u.k.k.),
- zasad i terminu spłaty kredytu wskutek zawyżenia rat odsetkowych (art. 30 ust. 1 pkt 8 u.k.k.).

Przesądza to o sprzeczności części umowy z ustawą i dyrektywą i jej nieważności na mocy art. 58 § 1 i 3 k.c., co prowadzi do naruszenia obowiązku informacyjnego, gdyż konsument [REDAKTOWANE] poinformowany o wysokości swojego zobowiązania i założeniach do jego obliczenia ustalonych w zgodzie z przepisami w/w dyrektywy i ustawy. Umowa jednak zawiera wady konstrukcyjne wynikające z naruszenia art. 3 lit. g, i, j dyrektywy i art. 5 pkt. 10 u.k.k. prowadzące do wad informacyjnych.

Na mocy art. 45 ust. 1 u.k.k. w przypadku naruszenia przez kredytodawcę m.in. art. 30 ust. 1 pkt 6, 7 i 8 konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Dalej, na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. uiszczone koszty, wobec odpadnięcia podstawy ich pobrania, podlegają zwrotowi.

Na przeszkodzie zastosowania sankcji kredytu darmowego nie stoi wyrok TSUE z 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23. Wyrok ten, obejmuje swą tezą sytuację, w której nieprawidłowość ustalenia w umowie RRSO nie była konsekwencją naruszenia w/w dyrektywy 2008/48/W i u.k.k. lecz była konsekwencją abuzywności poszczególnych postanowień umowy. Była więc konsekwencją zastosowania warunków umowy uznanych następnie za nieuczciwe w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Różnica jest zasadnicza.

Teza zawarta w wyroku TSUE z 13 lutego 2025 r. nie obejmuje naruszenia dyrektywy i ustawy prowadzącego do wad konstrukcyjnych umowy w świetle samej dyrektywy 2008/48 i u.k.k.. W przyjętym przez TSUE stanie, bank nie naruszył wprost przepisów aktów prawnych wprost kreujących kredyt konsumencki i sankcje za ich naruszenie. W przyjętym przez TSUE stanie niezwiązanie konsumenta [REDAKTOWANE] umowy miało charakter następczy, będący wynikiem zarzutów konsumenta i dokonania ich oceny przez sąd na gruncie przepisów znajdujących się poza zakresem regulacji dyrektywy 2008/48/W i u.k.k., dających sądowi w tym zakresie szeroką swobodę, z

czym bank mógł się nie liczyć zawierając umowę. W badanym przez TSUE stanie w sprawie C-472/23 umowa nie zawierała wad konstrukcyjnych wynikających z naruszenia dyrektywy 2008/48 i u.k.k. prowadzących do podania błędnych informacji objętych dyspozycją w/w art. 30 ust. 1 pkt. 6, 7, 8.

W sprawie niniejszej, nieprawidłowość określenia stopy procentowej, RRSO oraz całkowitej kwoty do zapłaty i założeń do jej obliczenia jest konsekwencją niedopuszczalnego w świetle przepisów regulujących kredyt konsumencki, zaliczenia do kosztów kredytu odsetek od kwoty przewyższającej całkowitą kwotę kredytu, czyli kosztów rodzajowo niedopuszczalnych. Jest więc skutkiem naruszenia samej dyrektywy 2008/48 i u.k.k. określających obowiązki banku wobec konsumenta na gruncie umowy kredytu, która to ustawa samodzielnie reguluje skutki jej naruszenia. Skutki naruszenia dyrektywy i u.k.k. są określone bowiem w art. 45 u.k.k..

Teza jakoby obowiązek wskazania stopy oprocentowania, RRSO oraz całkowitej kwoty do zapłaty i założeń do jej obliczenia jest spełniony o ile zostały one wskazane w oparciu o postanowienia umowy, niezależnie czy naruszają one przepisy bezwzględnie obowiązujące dyrektywy 2008/48 i u.k.k. czy też nie, jest nie do obrony. Cel dyrektywy i ustawy – ochrona praw konsumentów nie mógłby wówczas być osiągnięty, a art. 45 u.k.k. pozostałby w zasadzie martwy. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do zaakceptowania stanowiska – niezależnie czy bank w umowie łamie przepisy dyrektywy 2008/48/W i u.k.k. nie ponosi konsekwencji objętych art. 45 u.k.k. o ile umowa wewnętrznie nie jest sprzeczna. Prowadzi to dalej do przyjęcia założenia, że to sam bank określa w umowie granice swej odpowiedzialności wobec konsumenta za łamanie przepisów bezwzględnie obowiązujących regulujących instytucję kredytu konsumenckiego. Takiego stanowiska nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami ochrony konsumenta i celami w/w dyrektywy i u.k.k.

C-744/24, a C-472/23

Podsumowując:

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 13 lutego 2025 r. (sygn. akt C-472/23) nie stanowi przeszkody dla zastosowania sankcji kredytu darmowego w niniejszej sprawie. Orzeczenie to nie stoi również w sprzeczności z wyrokiem z 23 kwietnia 2026 r. w sprawie C-744/24.

Oba rzeczzone orzeczenia dotyczą odmiennych płaszczyzn sankcjonowania wadliwości umownych. O ile w sprawie C-472/23 Trybunał odnosi się m. in. do skutków następcej kontroli niedozwolonych w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG klauzul umownych na płaszczyźnie obowiązków informacyjnych, o tyle w sprawie C-744/24 badaniu podlega pierwotna, strukturalna wada mechanizmu zobowiązaniowego i jego bezpośrednia sprzeczność z postanowieniami Dyrektywy 2008/48/WE. Pierwsze orzeczenie dotyczy kosztów rodzajowo prawidłowych, takich, które się mieszczą w ramach RRSO, jednak postanowienia umowne, które ich dotyczą są abuzywne. W ramach drugiej sprawy występują koszty rodzajowo nieprawidłowe, czyli koszty, które już wyjściowo nie powinny być zaliczane do RRSO.

Wykładnia przyjęta w wyroku z 23 kwietnia 2026 r. opiera się na restrykcyjnej wykładni pojęcia „całkowitej kwoty kredytu”. Trybunał Sprawiedliwości konsekwentnie oddziela w nim kapitał udostępniany konsumentowi od kosztów tego udostępnienia. Zastosowanie przez kredytodawcę mechanizmu doliczania rzeczonych kosztów do podstawy naliczania odsetek kapitałowych prowadzi do nieuprawnionego zniekształcenia zmiennych kalkulacyjnych już w momencie zawarcia umowy. Stwierdzenie nieprawidłowości stanowi bezpośrednie naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, skutkujące brakiem możliwości dokonania przez konsumenta [REDAKTURA] zakresu ciążącego na nim zobowiązania.

Przedstawiona w takim wypadku RRSO od początku obarczona była wadą polegającą na braku korelacji z realnym kosztem pozyskania kapitału, a w konsekwencji pozbawia wskaźnik jego fundamentalnego waloru porównawczego, co też zauważa sam Trybunał w sprawie C-744/24. Konsument [REDAKTURA] pozbawiony możliwości dokonania prawidłowej i obiektywnej oceny zakresu ciążącego na nim zobowiązania w dacie zawarcia umowy. Przede wszystkim jednak, w skutek obrazu art. 3 lit. g, i, j dyrektywy 2008/48 oraz art. 5 pkt. 10 u.k.k. zniekształcona została wprost wysokość zobowiązania konsumenta tj. całkowita kwota do zapłaty. Podanie jej wysokości w kwocie zniekształconej na skutek naruszenia dyrektywy 2008/48 i u.k.k. nie niesie ze sobą informacji wymaganej tymi aktami prawnymi.

W konsekwencji, argumentacja przedstawiona w wyroku C-472/23, zdejmująca z banków odpowiedzialność za „późniejszą abuzywność” w kontekście wskaźnika RRSO, nie znajduje żadnego juredycznie doniosłego przełożenia na możliwość zastosowania sankcji kredytu darmowego.

Proporcjonalność sankcji/informacyjny charakter RRSO

W końcu nie wyłącza możliwości zastosowania sankcji kredytu darmowego informacyjny charakter RRSO. Jak bowiem wielokrotnie zaznaczał Trybunał Sprawiedliwości z motywów dyrektywy jasno wynika, że ma ona na celu między innymi zapewnić, aby konsumenci otrzymali odpowiednie informacje przed zawarciem umowy o kredyt, w szczególności na temat RRSO w całej Unii Europejskiej, aby umożliwić im porównanie stosowanych stawek. Niezwykle istotne bowiem jest, aby konsumenci [REDAKTURA] byli [REDAKTURA] informowani o całkowitym koszcie kredytu w formie stopy oprocentowania obliczonej przy użyciu jednego wzoru matematycznego, gdyż informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku (umożliwia konsumentowi porównanie ofert kredytowych) oraz umożliwia konsumentowi ocenę zakresu jego zobowiązania. Akceptowanie dopuszczalności rozróżnienia różnych stóp procentowych, w szczególności między stopą procentową mającą zastosowanie do kwoty wykorzystanego kredytu a innymi stopami procentowymi stosowanymi w państwach członkowskich do kwot wpłaconych na poczet kredytu, które nie mieszczą się w definicji kwoty wykorzystanego kredytu stanowiłoby zagrożenie przejrzystości rynku (cytowany wyrok z 23 kwietnia 2026 r., C-744/24 i przytoczone tam orzecznictwo, pkt 62-64).

Jednocześnie uznać należy ją za sankcję proporcjonalną, gdyż omawiana wadliwość wpływa na zdolność konsumenta do dokonania oceny zakresu jego zobowiązania. W konsekwencji skoro w orzecznictwie Trybunału przyjmuje się, że naruszenie przez kredytodawcę obowiązku mającego istotne znaczenie w kontekście dyrektywy 2008/48/WE może podlegać zgodnie z uregulowaniem krajowym sankcji pozbawienia tego kredytodawcy prawa do odsetek i kosztów (wyrok C-42/15, pkt 69), a sankcja taka może zostać uznana za nieproporcjonalną jedynie w przypadku braku wskazania lub błędnego wskazania elementów, które spośród wymienionych w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE ze względu na swój charakter nie mogą wpłynąć na zdolność konsumenta do dokonania oceny zakresu jego zobowiązania, to brak jest przeciwwskazań do jej zastosowania. Trybunał Sprawiedliwości wyjaśnił bowiem, że zasada proporcjonalności nie stoi na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie postanowiło przewidzieć jednolitą sankcję polegającą na pozbawieniu kredytodawcy prawa do odsetek i kosztów za naruszenie różnych obowiązków informacyjnych przewidzianych w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE, mimo że indywidualna waga naruszenia każdego z tych obowiązków oraz konsekwencje, jakie z tego wynikają dla konsumenta, mogą różnić się w zależności od przypadku (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 13 lutego 2025 r., C-472/23, pkt 57).

W konsekwencji wadliwego wskazania w umowie stopy procentowej, całkowitego kosztu kredytu, całkowitej kwoty do zapłaty oraz sposobu spłaty kredytu, bank nie wykonał obowiązku informacyjnego o jakim mowa w art. 30 ust. 1 pkt 6-8 u.k.k. Nie wskazał w sposób właściwy podstawowych z perspektywy konsumenta [REDACTED].

Niektóre instytucje finansowe wskazują, że nie miały świadomości niedopuszczalności pobierania odsetek, od kwot przewyższających całkowitą kwotę kredytu. Argument ten pozbawiony jest jednak jurydycznego znaczenia. Sąd nie bada bowiem stopnia zawinienia banku w niedopełnieniu obowiązku informacyjnego. Po wtóre, już w wyroku z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14 TSUE wskazał, że „kwota wypłacona”, w tym wypadku użyta w art. 5 pkt. 10 u.k.k., i „całkowita kwota kredytu” to pojęcia jednoznaczne. Ponadto, co wiadomo sądowi z urzędu, na rynku polskim funkcjonowały i funkcjonują instytucje finansowe, które nie naruszały art. 3 lit. g, i, j dyrektywy 2008/48 i art. 5 pkt 10 u.k.k. Powszechnie też wiadomo, że w sprawach zawisłych przed TSUE, których przedmiotem były pytania dotyczące pobierania odsetek od części kredytu pokrywającej pozaodsetkowe koszty, banki podejmowały aktywne działania by sprawy te były skreślane. Jest więc oczywistym, że przynajmniej część z tych instytucji miło świadomość, iż dopuszczalność pobierania spornych odsetek jest co najmniej wątpliwa.

Termin:

Odnosząc się do kwestii terminu na złożenie oświadczenia o sankcji kredytu darmowego należy wskazać, że uprawnienie konsumenta do skorzystania z sankcji kredytu darmowego wygasa po roku od

dnia wykonania umowy. Ocenę zaś, kiedy nastąpił moment wykonania umowy przeprowadza się poprzez ustalenie dnia, w którym strony wywiązują się z obowiązków ciążących na nich na podstawie umowy pożyczki. Ocenia się zarówno czy kredytodawca spełnił swoje świadczenie, a także czy kredytobiorca [REDAKTED] zobowiązanie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego [REDAKTED] z 27 kwietnia 2023 r., I ACa 368/22). Przy tym należy wskazać, że poprzez wykonanie umowy nie należy rozumieć spełnienie wszystkich obowiązków przewidzianych w umowie, a jedynie tych obowiązków, które bezpośrednio związane są z głównymi świadczeniami stosunku pożyczki. Z tego też powodu po stronie [REDAKTED] się głównie czy wypłacił kredytobiorcy [REDAKTED] w umowie, a po stronie [REDAKTED] raty umowne zostały zapłacone. Przy czym w tym ostatnim zakresie datą graniczną jest data płatności ostatniej raty wynikająca z treści umowy. Nie ulega wątpliwości, że konsument [REDAKTED] czerpać korzyści z nierzetelnego wykonywania umowy tj. zapłaty z opóźnieniem. Zatem wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, zgodnie z art. 45 ust. 5 ustawy uprawnienie konsumenta do powołania się na sankcję kredytu darmowego wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy, nie zaś od dnia zawarcia umowy, czy też w dacie po upływie roku od zawarcia umowy i wypłaty środków.

Podkreślić należy, iż ani funkcjonalna, a tym bardziej literalna wykładnia przepisu nie pozwala na przyjęcie, by „wykonanie umowy” zawęzić jedynie do świadczenia jednej tylko strony, z pominięciem świadczenia drugiej strony umowy. Za taką wykładnią art. 45 ust. 4 u.k.k. przemawia również pośrednio wyrok TSUE w sprawie C-677/23, w którego pkt. 42 Trybunał wykonanie umowy identyfikuje jako spełnienie świadczeń przez obie strony umowy.

W przypadku umowy stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania, wskazać należy, że w dacie złożenia oświadczenia [REDAKTED] dokonał jeszcze całkowitej spłaty pożyczki – umowa została zawarta 22 stycznia 2020 r. na okres 120 miesięcy. Wobec powyższego, złożenie oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego jeszcze w okresie wykonywania umowy, stanowi działanie skuteczne, mieszczące się w przewidzianym na nie przez ustawodawcę terminie.

Przywołać też należy zmiany historyczne u.k.k. Ustawa ta do 2017 r. regulowała również kredyty zabezpieczone hipoteką. Obowiązywał wówczas obok art. 45 u.k.k. również art. 46 u.k.k. dla kredytów hipotecznych. W obu tych przepisach zastrzeżono, że roszczenie o kredyt darmowy wygasa po upływie roku od wykonania umowy (art. 45 ust. 5 i art. 46 ust. 3). Jest więc oczywistym, że w obu przepisach termin „wykonanie umowy” był rozumiany tak samo. Różnice pomiędzy art. 45 ust. 1 i art. 46 ust. 1 regulujących sankcje za naruszenie obowiązku informacyjnego dotyczyły jedynie czasookresu za jaki konsument [REDAKTED] z obowiązku ponoszenia kosztów kredytu. O ile w przypadku kredytu „zwykłego” konsument [REDAKTED] z obowiązku ponoszenia kosztów za cały okres spłaty kredytu” o tyle w przypadku kredytu „hipotecznego” jedynie za okres 4 lat poprzedzających złożenie oświadczenia o sankcji kredytu darmowego. Skoro skutki oświadczenia konsumenta [REDAKTED] na okres 4 lat

poprzedzających złożenie oświadczenia, to jest oczywistym, że termin roczny liczony od wykonania umowy nie mógł rozpocząć swego biegu wraz z wypłatą kredytu.

Nie ulega więc wątpliwości, że ustawodawca pojęciu „wykonanie umowy” nadał znaczenie jedyne racjonalne – spełnienie świadczenia przez obie strony umowy.

Sąd nie naruszył też art. 30 ust. 1 pkt. 10 u.k.k. gdyż jest oczywistym, że uwarunkowania jakim poddał bank zmianę opłat i prowizji, są nieostre, i pozostające w gestii i ocenie banku.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd nie naruszył art. 45 ust. 1 i 5 oraz art. 10 ust. 1 pkt 10 u.k.k. Dodatkowo wskazać należy, iż sąd I instancji, błędnie, nie dostrzegł dalszych naruszeń obowiązku informacyjnego, o czym wyżej, a wynikających z art. 30 ust. 1 pkt 6 – 8 u.k.k.

Zobowiązanie Sądu:

Sąd Okręgowy na rozprawie 24 marca 2026 r. zobowiązał pełnomocnika pozwanego do wskazania i wykazania, jakie kwoty przy wyliczeniu RRSO podstawiono w miejsce współczynników „Ck” oraz „D1”, w terminie 5 dni, pod rygorem uwzględnienia zarzutu powódki, że podstawiono niewłaściwe kwoty, szczególnie w miejsce współczynnika „Ck”, tj. zarzutu podstawienia kwoty kredytu, a nie całkowitej kwoty kredytu. Pełnomocnik pozwanego nie udzielił odpowiedzi na zobowiązanie. Nie sposób więc uznać, że pozwany zadośćuczynił wezwaniu skierowanemu przez sąd, zastosować zatem należy konsekwencje wynikające z art. 230 k.p.c., zgodnie z którym gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Tak więc, przyjąć należało, że pozwany przy wyliczeniu RRSO pod współczynniki „Ck” i D1” podstawiał niewłaściwe kwoty zniekształcając RRSO i niedopełniając obowiązku informacyjnego z art. 30 ust. 1 pkt. 7 u.k.k.

Apelacja pozwanego podlegała zatem oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I sentencji wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając od powódki na rzecz [REDAKCYJA] 2700 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, do dnia zapłaty (art. 98 § 1¹ k.p.c.), o czym Sąd orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku.

[REDAKCYJA]

Zarządzenie:

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, bez pouczenia.

[REDAKCYJA]